

Miało Kraków, odwieczna Królów Polskich stolica, miało szczęście d. 7 b. m. powitać w murach swoich Najjaśniejszego Króla naszego, którego dniem pierwszy poprzeczł J.W. Minister Sekretarz stanu Breza. Najjaśniejszy Pan wiechał o godzinie 7 popołudniu brana Floryańska z Najjaśniejszą Królową i Królowną do miasta, przy wystrzałach z dział, odgłosie wszystkich dzwonów, wystąpieniu całego w naszych okolicach stojącego wojska, synagogi wyznania Mojżeszowego, wszystkich cechów z chorągwiami, Magistratu, &c. &c. i radosnych okrzykach i śpiewnych tłumów ludzi. Najjaśniejszy Pan wysiadł do przygotowanego dla siebie pałacu w rynku pod Baranami zwanego. Wszytek lud zgromadził się przed pałacem wykrzykując: "Niech żyje Fryderyk August!", Najjaśniejszy Pan raczył się z Królową Jancią pokazać ludowi, który trzykrotnie powtórzył okrzyki. W wieczor całe miasto i wszystkie przedmieścia były wspaniale oświecone. Obszerniejszy opis tego pożądanego zdarzenia tak dla Obywatelów ziemiańskich, jako też miasta Krakowa, tudzież mowy, któremi Najjaśniejszy Pan był witany, dla krótko-

ści czasu odkładamy do przyszłej garety.

Z Warszawy d. 5 Maja.

J.W. Minister Policyi uwiadomiony od J.W. Ministra Spraw Wewnętrznych, iż d. wczorajszego odebrał wiadomość od W. Zaiczka, Jenerałnego Poeci Dyrektora, że Najjaśniejszy Pan wiechał już na naszą ziemię, i dnia 1 Maja o godzinie 8 wieczorem stanął we Wschowie, nie omieszkując donieść o tem mieszkańcom tej stolicy.

Minister Skarbu Xięstwa Warszawskiego troskliwy, aby w Administracyach rządowi swojemu powierzonych, tak naysprawiedliwiej były wypełniane wszystkie zalecenia i ustawy przez niego przepisane, a dowiadując się z ubocznych pogłosek, iakoby działały się pokrzywdzenia w przedarży soli w Magazynach Skarbowych, tak względem wagi, iako też zfałszowanego iey gatunku, wzywa każdego, ktoby się sądził pokrzywdzonym, lub wiedział o tym, aby wprost zaniesł skargę swoją Ministrowi Skarbu, lub Dyrektorowi Skarbowemu swojego Departamentu, z których każdy ma sobie dane stosowne do poścapienia w takowym zdarzeniu przepisy; między innemi

snaydnie się i ten, iż delator (jeżeli chce) wymienionym nie będzie; to obświadczenie dla wiadomości powszechnej do Gazet podać na-leci. Dnia 3 Maja 1810 w Warszawie.

(Podp.) *Węgleński, M. S.*

Józef Czyżewski, S. J. M.

Wojsko Polskie — w Kwaterze głównej w Warszawie d. 2 Maja 1810 R.

SZTAB JENERALNY.

ROZKAZ DZIENNY.

"Zołnierze! w Roku przeszłym dzień iutrzeczy świeżym oznaczywszy zwycięstwem, połączyliście na pamiętkę z tą, która tak chlubne w oyczystych dziejach zajmując miejsce, nigdy dla Polaków nie przestanie być drogą. Lecz nie tylko w boju żołnierz na sławę zarobić może. Karność, porządek, przyzwoite względem współobywatelów postępek gorliwość w ćwiczeniach i służbie, dowodząc, że umie i w pokoju pełnić piękne stan swego powołania, nowe mu ziedowywać zwykły zalety. Nie wątpię, że i w tym dopowiedzieć potraficie powszechnemu oczekiwaniu: a gdybyście mogli potrzebować jeszcze innych do tego zachęć, pamiętajcie, że służycie macie za przykład tym, którym już wskazywałem drogę do oyczyny i chwali.

Jenerał, Naczelný Wódz.

(Podp.) *Józef Xiąże Poniatowski.*

Zgodno z oryginałem: Pułkownik P. Szef
Sztabu Jenerałnego *Rautenstruch.*

Minister policyi.

Upoważniony Dekretem J. K. Mości Pana Miłościwego pod d. 1 Mca Maja r. b. za a dłym, do przywieśienia do skutku w Pr winyach świeżo do Xięstwa Warszawskiego dołączonych, uządzenia niewygasłej pamięci N. Stanisława Augusta, Króla Polskiego &c. który

stanowiąc Order S. Stanisława, chciał, aby nim zaszczycone osoby dla wsparcia cierpiący ludzkości, rocznie do szpitala Warszawskiego pod nazwiskiem Dzieciątka Jezus po cz: zł: 4 opłacały; gdy to tak chwalebne postanowienie przez przeciąg dość długi bezskutecznym było, a Szpital znacznego fundus u został pozbawiony. — Minister Policyi zwracając na wyraźny rozkaz J. K. Mości, Pana Miłościwego rzeczonemu Szpitalowi tak potrzebne i, równomierne uż n leżące wsparcie, zaleta Prefektem Departamentów Prowincyi świeżo do Xięstwa Warszawskiego przyłączonych, ażeby obwieścił wszystkim obywateli w okręgu t, chże Departamentów miejsk iących, a Orderem S. Stanisława zaszczyconych, iż zaczynając od d. 7 Grudnia roku zeszłego, każdy z nich obowiązany jest płacić o kas sy i za kwien Przełożonego Szpitala Dzieciątka Jezus, rok cz: zł: 4; należące te nayeźniej w Miesięcy dwa po publikacyi niniejszego uządzenia, za rok w powyższym dniu 7 Grudnia zaczynający się, zapłacone być powinna. Po upływie tego terminu, Prefekci rekwirować będą każdego obywatela w swym Powiecie mieszkającego, a orderem S. Stanisława zaszczyconego, do okazania kw. n od Przełożonego Szpitala Dzieciątka Jezus; gdy go z s nie złoży, egzekucya woysk wą t k jak za podatek skarbowy, onegoż do tego przymuszają, z dolicezeniem kosztu na przesłanie pieniędzy do kassy szpitalnej potrzebnego. Na przyszłość zaś, wszyscy Kawalerowie Orderu S. Stanisława roczną opłatę nayeźniej w dniu pierwszym Mca do kassy szpitalnej wnosić będą obowiązani, czego szczególniejszy dozór Prefektem poleca się. — Gdy akta byłey Kommissyi Policyi Obojga Narodów przekazały Ministra Policyi, iż wielu z Kawalerów Orderu S. Stanisława winni są do kassy szpitalnej opłatę aż do ro-

ku 1792, która do pierwszego Stycznia 1795 rozciąga się, przeto zaspokojenie teyże zaogłębici onymże przypomnianym być powinno; inaczej, do zwrócenia tey za odebrany m do niefieniem o mieszkaniu każdego w szczególności, przez prefektów zagnonemi zostanę. — Co do należności Szpitalowi Dzieciątka Jezus, w przerwie nieszczęśliwey lat kilkunastu zatrzymaney, ta zostawnie się dobroczynności osob Orderem zaszczyconych, w przekonaniu, że Polakami sercem nigdy być nie przestawszy, zadość uczynią obowiązkom, które jako Polacy dobrowolnie na siebie przyjęli.

Dopełnienie jak najściślejsze tego Urządzenia, Minister Policyi Prefektem Departamentowym Prowincyi świeżo do Xięstwa Warszawskiego przyłączonych poleca, i ażeby do publiczney wiadomości doszło, w drukowanych exemplarzach onymże przesłane, z Amban publikowane, i w Gazetach umieszczone mieć chce. — Dnia w Warszawie d. 1 Maja 1810 roku. *A. Potocki M. P.*

(L.S.) *Zbierzchowski Sekr.*

Z Parvta d. 20. Kwietnia.

Onegdaj wyjechał stąd Król Neapolitański do państw swoich, w których zgromadza się 60,000 woyska, które przeznaczone są być do ważney wyprawy.

Najjaśnieysza Cesarzowa zastabła była ocholwiek, ale Bogu dzięki już przysłała do zdrowia.

Angielski Pułkownik Maekenzie, który upoważniony jest do wymiany jeńców, przybył do naszey Stolicy.

Dwór wyleżdza w przyszłym tygodniu do St. Quentin.

Zapewniają, że nadeszło tu znówu kilkanaście znakow orderu S. Szczepana z Wiednia, z których Xię Basfano naypierwszy otrzymał.

Byli Minister Stanu Pruski, Margrabia Lucchesini, znajduie się tu jako szambelan W. Xżu Elizy.

Austryacki Minister Stanu, Hrabia Metternich, pojechał onegdaj do Compiegne.

P. Burdett, który okazuje się tak wielkim nieprzyjacielem ministrów Angielskich, posiada rocznego dochodu, podług pism nasych, 800,000 fr.

Pod czas onegdajszej uroczystości w Longchamp była droga do Jasku Bulońskiego powozami i przechadzającymi się zapewniona. Pękna pogoda sprzyjała tey przechadzce.

Malarz Lemonnier mianowany jest dyrektorem Cesarskiej w Gobelinał reholdzielni.

Zamek w Wersalu ma być wyporzadzony.

W ostatnią niedzielę d. 15 Kwietnia przedstawionemi J. C. K. Mci byli przed mszą przez Austryackiego Ambasadora, Xcia Schwarzenberg, między innemi znakomitemi Austryakami: Hrabia Jozef Metternich, Jenerał porucznik, Hrabia Walsoden, Szambelanowie, Hrabowie Starhemberg, Seckingen i Bathyani, Rada poselstwa, Baron Lebziern i Sekretarze poselstwa, Baronowie Kruff i Hamer. Przez Szwedzkiego Ministra, Barona Lagierbicka: Szambelan Baron Ramel. Przez posła Pruskiego, Barona Krusemark: Hrabia Heckel de Dornesberg, adjutant Królewski, Majrowie Anhalt i Arnim, adjutanci Marszałka polowego Kalkreuta i tajny Rada Refae. Przez Ministra związkow zagranicznych, Xcia Kadorskiego: Hrabia Piotr Rasumowski, a kinalny tajny radzca Imperatora R. Fryyskiego, Hrabia Liwen, Xżę Schönburg-Walburg, Senatorowie Xięstwa Warszawskiego Hrabowie Dziatynski, Bieliński, &c.

Po mszy dał J. C. K. Mśc w swem gabinecie prywatną uroczystą Marszałkowi po-

lowemu, Hrabie mu Kalkrenih, który oddał mu list z powinszowaniem od Króla Jmci Pruskiego; Hrabie mu Zamoyaskiemu, który z takimże zleceniem od Króla Jmci Saskiego przyjechał; P. Affry, oddawcy listu od ligi Sawajcarskiej, i PP. Dortmann, Gröning i Overbeck, deputowanym od miast Hamburga, Bremy i Lubeki, którzy oddali J. C. K. Mei podobnież powinszowne pisma z powodu zaślubin.

Arabiwa z Rzymu przewiezione zostają do Paryża.

Pani Genlis wydała teraz nowe dzieło pod tytułem: *La maison rustique, pour servir à l'éducation de la jeunesse.*

Z Bruxelli d. 20. Kwietnia.

Uroczystość zaślubin Najjaśniejszego Cesarza obchodzona tu będzie d. 23 b. m. Woy-skowi, który zaślubił się dnia tego odbiorą po 600 fr. posagu, znajdować się będą na publicznem obiedzie z swemi małżonkami i mieć będą wolne wniycie na teatr. Rozdanych będzie 1500 porcy jedzenia, w wieczor będzie bal z oświeceniem miasta, &c.

Z Florencyi d. 10. Kwietnia.

Zaślubienie Napoleona Wielkiego z Arcy Księżką Maryą Ludwiką, wnuszką byłego naszego W. Xcia Toskańskiego, potem Cesarza Leopolda 2go, obchodzone tu było, równie jak w Liwornie i w innych miastach Toskanii oświeceniem, wystęgami konnemi, obiadami, rozdaniem uboŹstwu jałmużn, &c. z szczerą radością, ponieważ zapewnia trwały pokoy na stałym lądzie. Z 6000 dziewcząt, które Cesarz po 600 fr. wypoczarza, przypada na Toskań 78.

Z Geny d. 10. Kwietnia.

Papież mieszka ciągle w Sawonie; żyje siebo, skromnie i nie pokazuje się jak tylko w kościele. Nie prawdą więc, co publiczne pi-

śma rozgłosili, iakoby przeniósł się do Nici.

Z Lindau d. 17. Kwietnia.

Znany Doktor Schneider żyje spokojnie w Bregenz. Częścią przebaczenie Cesarza Napoleona, częścią okazane na piśmie dowody i zeznanie świadków, iż dla tego tylko dał się do rekonsu Foralbergskiego wciągnąć, ażeby kraj ten ochronił od większych nieszczęść, zjednały mu zupełną wolność. Jakoż rekons Foralberski nie spamięł się taką dokością, jak Tyrolski, bo Doktor Schneider umiał swoją powagę i wymowę wstrzymywać rekonszanow od zdrożności.

Z Frankfortu d. 20. Kwietnia.

W przyszły wtorek wyjedzie nasz W. Xżę Jmci do Aszafenburga i zabawi tam do połowy przyszłego miesiąca.

Radca stanu Jollivet oczekuje jeszcze w Moguncyi instrukcyi względem oddania Hannu i Fuldry.

W tych dniach udzielony został naszemu senatowi a wy tytuł W. Xcia naszego, i wygotowany jest herb nowy.

P. d'Aubignose, dotychczasowy kommissarz Francuzki w Hannu przejechał przez miasto nasze do Paryża.

Z Kassel d. 22. Kwietnia.

Monitor nasz zawiera następujący wyrok:

Hieronim Napoleon, &c. postanowiliśmy i stanowimy, co następuje:

Art. 1. Wyrok nasz pod d. 8 Grudnia 1807 przepisujący kolor Westfalskiej kokardy i zabraniający wszystkim, którzy nie są wojskowemi, nosić naramienników; wyrok pod d. 9 Stycznia 1808 zakazujący Westfalszykom wchodzić w służbę zagraniczną; wyrok pod d. 10 Stycznia 1808 znoszący duchowne prebendy; wyrok pod

d. 22 Srycznia 1808, obowięzujący plebanow kaźdey religii do trzymania w swych parafiach reiestrow stanu *cywilnego*, i wyrok pod d. 1 Kwietnia 1808 *sawierający* rozrządzenia względem Westfalszów *jo-*
puszczających służbę Angielską. Wszy-
stkie te wyroki mają od 1go Kwietnia r.
b. mieć moc prawa w kraju Hanowe szim.

Art. 2. Kommissya rządowa w Hanowerze ma
zlecenie przyprowadzić do skutku niniey-
szy wyrok. — Działo się w Compiegne d.
12 Kwietnia 1810.

(Pod.) *Hieronim Napoleon.*

Przybyły tu wczoray z Paryża goniec
przywiozł wiadomość, że J. K. Mość nie zie-
dzie tu przed 29, ponieważ później wyie-
chał z C. mpiegne, iak sobie zamierzył.

Jedna z dam pałacowych Królowey, Ba-
renowa Kendlstein, powróciła tu równie iak
prefekt pałacowy, P. Butler, z Paryża.

W ozdobach orderu Westfalskiego zay-
dzie odmiana; zamiast medalow nośic będą ka-
walerowie krzyże na wstążce niebieskiej u
dziurki guzikowej.

Z Amsterdamu d. 24. Kwietnia.

Wczoray wystąpiły z dzist i powiewa-
nie bandery na pałac oznaymiły o przybyciu
Króla, Królowey i Następy tronu z Uuechtu.
Dziś dawala Królowa Jmć audyencye.

Przez wyrok pod d. 15 b. m. Naczelnay
jenerał Dumonceau mienowany zollat w nagro-
dę okazanej odwagi w dowodztwie 1799 ro-
ku przeciw Anglikom w północney Hollan-
dyi, gdzie był niebezpiecznie raniony, hrabią
Bergerduin. Przywiązane do tey dostojności
zaszczyty, będą oznaymione gdy J. K. Mość
wyda ogólną ustawę względem promocy.

D. 20 przybył do Hagi korpus woyska
Francuskiego z 1500 ludzi złączony, który dla
wykonania ostatniego traktatu wyszcie oddzia-

ły nad brzegi. Podolnyż korpus i w tymże
celu przybędzie do Leydy. Magistrat Hagski
wydał do mieszkańców pierwey obwieszcze-
nie, aby dobrze przyjęli woyska Francuskie
i grzecznie się z nimi obchodzili.

Drugi syn Króla naszego, który urodził
się d. 20 Kwietnia 1808, przybędzie tu w
krotce z Paryża.

Nowy Hiszpański poseł przy naszym
dworze już tu przybył.

D. 19 b. m. zaszła przy Calandsoog po-
tyczka między Angielską fregatą i kilku małe-
mi statkami, i oddziałem od 9go naszego regi-
mentu z powodu rozbitego tam Angielskiego o-
krętu Cakao, który nieprzyjaciel chciał nazad
odzyskać. Z naszey strony poległ Porucznik
Bosma i grenadyr był raniony. Okręt spa-
lony został.

Za powrotem Króla ogłoszona tu zollala
lista towarow mogących być za pozwoleniem
z strony Francuskiej w prowadzanych i wy-
prowadzanych.

Z Peterzburga d. 11. Kwietnia.

Dziś wyjeżdza Xżę Alexy Kurck n, mi-
nister wewnątrzny, do Paryża, dla złożenia
Najjaśnieyszemu Cesarzowi powinszowań z
powodu sasilubin.

Imperatorowa Jmć Matka powróciła dziś
do Gatszyny z W. Xanicką Anną z podróży
do Twer.

Szczerpienie krowiey ospy wewnątrz kra-
iu idzie bardzo pomysłnie.

Zostający przy naszym dworze Saski Mi-
nister, Hrabia Einsiedel, a teraz do Paryża
przeznaczony, leszcze tu bawi.

Musyczne towarzystwo tuteysze dzie
jutro na korzyść wdow swego towarzystwa
musyczną mszą Cherebiniego i inne sztuki.

W nowo nabytey Finlandyi odkryto olów

wianą kopalnią, która ma być bardzo obfita.

Hrabia Rostozsyn, minister związków zagranicznych za panowania Imperatora Pawła, który dotąd był prywatnie, mianowany jest W. podkomorzym.

Mówią, iż rząd nasz postanowił nie sprawdzać oddat kosztem swoim osadników z zagranicy, i oprócz tych, którzy znajdują się już w drodze na p.s.p. Ministrow Rosyjskich, nie będą żadnym osadnikom dawane nadal z strony korony na podtrzą pienia-dze.

Z Londynu d. 18. Kwietnia.

(Przez Francuzą.)

Przez okręt Hawke, który d. 27 Grudnia opuścił brzegi Afrykańskie, nadeszła tu wiadomość, że między dowódcami Murzynów w Elmina wybuchnęła nader krwawa wojna, i że udano się do rządu przylądka Kastel o pośrednictwo.

Angielska załoga w Kadyzie zmniejszona została kilku Szkodzkimi regimentami. Jenerał Graham ma dowodzić całą załogą. Regimenty nasze stoją w bezpiecznych przeciw bombom koszarach. Dwa Portugalskie regimenty dołączone zostały do Angielskiego (korpusu).

W Surkaland i Calitnefs panuje bardzo zaraźliwa gorączka; w jednym dniu pochwala tam 17 ludzi.

Flotta, która na morze Bałtyckie pły-nie, ma podług pism naszych wiele woyska z sobą zabierać.

Jenerał Hill przybył z 3 regimentami dragonii i 9 piechoty przed Badaioz.

Mniemają wszyscy, iż P. Burdett przy-many będzie w więzieniu aż do ukończenia teraźniejszych posiedzeń parlamentu.

Na Martynice odkryte spisek przeciw

Anglikom. Jenerał Carmichael tak rzecz tę wziął żywo, iż kazał działa twierdzy przeciw miastu obrocie i zagroził w obwieszczeniu, że miasto sburzy, jeżeli postrzeże najmniejszy znak buntu lub nieposłuszeństwa.

Przed kilku dniami zdarzył się tu następujący śmieszny przypadek: Chłopiec kominiarszyk wziął do próbnego kosza z masła stojącego przed domem handlującego serem i zasnął. Drugi kominiarszyk przez swywołę przykrył go wiekiem. Nie zadowolony nadersto dwóch złodziei. Z ciężkości kosza sądzili, że jest napelniony masłem lub serem, porwali go czempredzey i powieśli do najbliższej gospody dla podzielenia się łupem. Lecz takież było ich zdziwienie, gdy zamiast spodziewanego masła lub sera, postrzęgli obudzonego i przelkniętego kominiarszyka!

Część kupieckiej naszey floty została przez Francuzką flotę niedaleko Barbados zniszczona.

Xę Albuquerque jest rzędą Kadyzu mianowany.

Listy z Kadyzu pod d. 22 Marca wspominają o planie, który tam był zrobiony, dla oddania Francuzom stojącej w zatoce floty; aresztowano z tego powodu 25 osób, pomiędzy którymi jeden officer.

Jeden Angielski officer pisze z Gelorico między innemi, co następuje:

"Portugalia daleko nam jest miłszą, niżeli Hiszpania, ponieważ iey mieszkańcy są do nas przychylnie si i lepiej się z nami obchodzą, niżeli dumni, takomi i a cyzaboboni Hiszpanie, którzy się niechęć poprawić. Hiszpania dawnoby zd była była, gdyby woyska znajdowały żywność; lecz ciężko bardzo w tym kraju wojsko prowadzić. Roslytanie niemogą uderzyć walnąć, jak Anglię, co sami Francuzi i Niemcy wyznają.

Jeden Niemiecko Angielski jeźdźca (Langwert) poświęcił się z odwagą przy Talawera i umarł z chorągwią w ręku. Gdy opuściliśmy Talawera nie dostawili nam Hiszpanie ani wozów, ani innych rzeczy do uwieszenia ich rycy i raniionych, i musieliśmy ich tam zostawić. Hiszpanie opuścili także bez potrzeby Talawera, gdy posłaliśmy atakować Marszałka Soult, który chciał na nas z tytułu uderzyć. Lecz dzięki Marszałkowi Mortier, Francuzi odeszli się z naszymi choćmi bardzo luźno i wszelką dali im pomoc. Pobitwem radowali Hiszpanie zimną krewią raniionych Francuzów, na tak oburżającym czynie zastaliśmy nawet wojskowych kapłanów. Darowaliby im można, gdyby w zapale bitwy nie przepuszczali nikomu; ale po bitwie mordować ludzi raniionych, nad którymi mieć litość należy, jest okrucieństwem. Hiszpanie bitą się dobrze w szeregach lub za murami, ale nie w otwartem polu, gdzie równe dla obu stron zasłodzi niebezpieczeństwo. Część nawet naszych bagażów nie była pod czas bitwy od tych sprzymierzeńców naszych szanowana. Rząd Hiszpański (Junta Sewilska) nie ma więcej u nas zaufania; radsono mu nie raz, aby poczynił, niektóre użyteczne reformy, dał ludowi więcej wolności i zwołał stan królestwa, eoby wzbudziło był, znowu zapal; lecz nie uczynił tego; naród nie ma więc pobudki do bronięcia się, zresztą widzi, iż rząd pragnie tylko w swem składzie utrzymać najsilniejszą władzę. Zatem bardzo Portugalii, której wojska znaczenie się u siebie, mają Angielskich oficerów i tak dobrze bronią robią jak Anglii. Jaki bądźkolwiek wypadek nastąpi stacnie będziemy krwawe i uciążliwe bitwy, i nie opuścimy Portugalii po której tylko będzie jej można bronić.,

Z Wiednia d. 18. Kwietnia.

(Z Gazety Hamburskiej.)

Zarządza się, że J. C. K. Moje na prośbę Ministra skarbowego, Hrabiego Odonell, postanowił z powodu zniesienia się bankocetli pomnożyć płać swych efficyalistów. Tak roczne płać do 1000 zł. rym. mają być podwojone; płać nad 1000 zł. r. będą w tymże stosunku powiększone.

Przeszły soboty przybył tu Francuzki geniec z Konstantynopola, którego Ambassador Francuzki, Hrabia Otto, natychmiast do Paryża wyprowadził. Wyjechał on d. 17 Marca z powyższego miasta.

P. Griesinger przybył tu jako sprawujący intencję Saską.

Najjaśniejsi Cesarstwo odbierała ciągła własnoręczne listy od wysłanej swej Córki i Zięcia z Paryża.

Mówią tu o seymach, które złożone być mają tej wiosny w wszystkich prowincjach naszej Monarchii.

Znayduje się tu nadzwyczaj wiele magnatów Węgierskich, i mówią, że nastąpić ma odmiana w konstytucyi Węgierskiej.

Cug pięknych kni, pomiędzy którymi znaydują się niektóre z gatunku arabskiego, posiadał Najjaśniejszy nasz Cesarz w podarunku Cesarzowi Napoleonowi do Paryża.

Węgry zawierają w sobie 6 twierdz, 42 Królewskich wolnych czyli górnich miast, 622 miasteczek i 9294 wsi.

C. K. Feldmarszałek porucznik i Kapitan Królewskiej gwardyi, Xz. Mikolaj Esterhazy, dał nowy dowód wrodzonego tej familii patryotyzmu, ofiarując J. C. K. Monarchii 50,000 zł. v. od której przewidywał przeznaczyć na dodatek do żołdu po 10 kr. dla każdego inwalida węgierskiego.

W zamku Cesarskim czynią przygotowania

wania, które zdały się zapowładać odwiedzi-
ny w, sokiej osoby.

Ponieważ za kawę znaczne summy wy-
chodzą co rok z Austriackiej monarchii, któ-
re uważane być mogą jako egzibowane, zatem
kawa nie ma być więcej artykułem handlu,
ale raczej skarbu, tak jak tabacaka.

Dy ekcyja naszego skarbu prawnie zwol-
na i z głębokim zastanowieniem nad środkami,
podług których dobra duchowne, stosownie
do C. K. wyroku, nie za gotowe pieniądze,
ale za zmiankowe bilety sprzedawane być
mają. Za pomocą zmiankowych tych biletów
zmniejszy się liczba bankosetli do tego sto-
pnia, iż pozostanie ich się tyle tylko, ile jak
dawnej do wygody publicznej potrzeba bę-
dzie. Dobra duchowne i inne źródła krajo-
we są aż nadto dostarczające do postawie-
nia skarbu monarchii na niewzruszonych za-
sadach.

W przyszłym miesiącu cła na osadowe
towary mają być znacznie powiększone.

D. 2 Maja (z Gazety dworskiej.)

D. 22 Kwietnia przybyły tu nadwyz-
czayny Posel i pełnomocny minister W. Xcia
Badeńskiego; Baron Haun, miał szczęście od-
dać J. C. K. Mei na audyency: w południe list
wierzysłay. Tenże posel oddał J. C. K. Mei
na audyency d. 29 odpis W. Xcia na donie-
sienie pod d. 11 Marca o zaślubieniu Arcy
Xcniezki Jmci Maryji Ludwiki s Cesarzem
Napolemem.

Dnia 29 przed południem zostawiony da-
wniej przy tutejszym dworze Rezydent W.
Xcia Heskiego Baron Braun, miał szczęście
oddać J. C. K. Mei nowy list wierzysłay
jako nadwyzczayny Posel i pełnomocny Mi-
nister W. Xcia Heskiego, i oraz odpis tegoż
Xcia na doniesienie o zaślubieniu Arcy Xcni-
czki Jmci Maryji Ludwiki.

Gdy zdrowie Najjaśniejszy Cesarzo-

wey polepszyło się znacznie od kilku dni, ra-
czyła zatem d. 30 Kwietnia o godzinie 12 w
południe dać audyencyą Hrabiny Otto, mał-
żonke ambasadora Francuzkiego i przedstawić
ją obecnemu w tej apartamentach Monarsze.
Uważano, że J. C. K. Mość miał na sobie
wielkie znaki orderu legii honorowej.

Drasieysza gazeta umieściła pod artyku-
tem z Rosyi, co następuje:

"Ładowa siła Rosyyska składa się teraz
617,586 głów. Przeznaczone do pola w.ysko
podzielone jest na 23 dywizyi, z których każ-
da składa się z 15,000 ludzi, to jest z 4 puł-
ków piechoty, 2 strzelców, 3 jazdy, 2 kosa-
kow, 1 kompanii artyleryi i 2 baterii ciężkich
dział. Do powyższej liczby nie wchodzi za-
łogowe pułki, milicye i nieregularne woyska.
Właściwa siła woyskowa składa się z 13,528
ludzi gwardyi, 392,000 połowey piechoty,
64,204 ludzi połowey jazdy, 50,000 artyl-
erystów, 13,920 głów inwalidów, 100,000
nie regularnego woyska, jako to: Kozaków,
Kalmuków, Baszkirów i Greków. Od roku
1807 ustanowiona leszcze została zbroyna mi-
licya dla obrony kraju, która dzieli się na 7
dywizyi; każda dywizya rozciąga się na 4
lub 5 guberniów. Ogólna liczba tej milicyi
wynosi 651,500 głów. Po Tyłżyckim pokoju
została wprawdzie rozpuszczona i dopełniona
nią regularne pułki; ale urządzenie ich nie jest
odwołane i zagrożącym niebezpieczeństwem
zwołaną być może. Oprosz tego zostawia-
no w każdej gubernii po jednym pułku mi-
licyi, aby się wydoskonaliła w obrotach."

Z Berlina d. 24 Kwietnia.

Pruski posel przy dworze Welfelskim;
tajny Radca Küster, przyjechał tu z Kassel.

D. 8 b. m. umarł w Finkensteln W Mar-
szatek królestwa Pruskiego i kawaler wszy-
stkich orderów Pruskieh, Hrabia Dohna, w
69 roku życia.

GAZETY KRAKOWSKIE

W E SRODĘ DNIA 9. MAJA 1810.

Z Warszawy d. 5. Maja.

Towarzystwo Królewskie Przyjaciół nauki dnia 30 Kwietnia odprawiło posiedzenie publiczne. — Zagałęł je Prezes w następującej treści:

Posiedzenia naszego dzisiaj dwoiaki zamierzam. Jest to dzień, w którym Miłośnicy naszego Monarcha, w pierwszym roku panowania swego, raczył zgromadzenie nasze usnać za użyteczne dla narodu, ustalić i, i uświetnić tytułem Towarzystwa Królewskiego.

Ten dobrodliwy czyn, tak troskliwego o oświecenie narodu Króla, zgromadzenie pragnąc uwiecznić, podało lgo potomności przez medal, a chcąc razem uczucie swej wdzięczności odnowić na zawsze w swoich następstwach, poświęciło ten dzień posiedzeniom publicznym.

Drugim tego posiedzenia zamiarem uwiadomić publiczność o postępie prac Towarzystwa.

Miło mi donieść, iż Zbiór główniejszych dzieł z narodowych dzieł, już jest w śpięty ułożony. Praca ta, całkiem ukończoną przez jednego z najgorliwszych naszych członków, gdziekolwiek zachodzi użyteczna dla narodu sprawa, przez Kolegę Niemcewicza.

Dzieło to podług życzeń Towarzystwa, ma razem z pierwszym czuciem młodego Polaka, piętnować w duszy jego nieśtarte wrażenia dzieł oyczystych. W tym celu do każdej pieśni będą przyłączone kopiersztychy, noty muzyczne, i przypisy zobszerniejszym rzeczom objaśnieniem.

Takie udokładnienie dzieła potrzebuje poprosedniczego nakładu. Towarzystwo nasze jest bez wszelkiego funduszu. Czynić takowy nakład nie jest w stanie.

Z tych przyczyn dzieło to będzie podane publiczności do zapisu.

Uczni, tu zapewne rodzice Polacy, jako z takiego Zbioru narodowej historii będzie dla ich dzieci użyteczność.

Równie jest mi przyjemnym donieść publiczności, że na odezwę do niej przez Zgromadzenie uczynioną, przy podanym rozkładzie Ogólnej historii Narodu Polskiego, już dziewięć osób przyięło na siebie wypracowanie następnych części: Kazimierza W. — Dzieńkowski Radaa zezłego Centralnego Rządu. — Kazimierza Jagiellończyka, Tarnowski, zezłego Centralnego Rządu Radaa. — Zygmunt pierwszy, Jozef Oksoliński Konsyliarz tajny Cesarza Austrii. — Zygmunt Augusta.

Xtę Czartoryski Jenerał Ziem Podolskich. — Jana Kazimierza, Xięde Kraiewski Probszcz w Końskich. — Zygmunta III. Julian Niemcewicz, Sekretarz Senatu. — Władysława Jagiełłę, Horodyski Konsyliarz Naywyższej Izby obrachunkowej. — Historyę Legionaw Polskich, Kłasię Szaniawski, Jenerálny Prokurator Królewski przy Sądzie Kasiacyynym. — Jana III. Senator Woiewoda Prezes Rady Stanu, Stanisław Potocki. —

Wzywa Towarzystwo współrodaków uczonych do rozebrania pozostałej jeszcze reszty.

Nakoniec winienem imieniu Zgromadzenia oświadczyć podziękowanie tym szanownym Obywatelom, którzy sprzyjając naukom, zbogacając swoimi dary bibliotekę Towarzystwa, Przyjaciół Nauk i Zbiór medalów.

Senator Woiewoda Prezes Senatu Gutakowski ofiarował do biblioteki dzieło w stu tomach przeszło, przez Towarzystwo Uczonych w Anglii napisane: *Powszechnie Dzieje Świata*. Jenerał Kosiński oddał do Zbioru Zgromadzenia szacowny zbiór Medalów. — Podprefekt Powiatu Lipińskiego, Wysoki, oświadczył przesyłać do biblioteki dzieło w

sześćdziesiąt tomach, *Historyi Powszechney* przez Baumgarten. — Alexander Sapiecha przesał Towarzystwu swoją bibliotekę, sześć tysięcy Voluminów przeszło mającą.

Niech będzie poważeczne uwielbienie Imion tych Mężów! gdyż w odradzającym się Narodzie, dla wzrostu, dla utrwalenia ielstwa i sławy, równie potrzeba, jak mężstwa i broni, tak światła i nauki,

Z Salzburga d. 13. Kwietnia

Dotychczasowy C.K. Francuzki Jenerálny rządca naszego kraju, Baron Kister, odebrał inne przeznaczenie. W piśmie swoim oświadczył wszystkim mieszkańcom za spokojne sprawowanie się, a władzom krajowem za ich czynność w nayprzykrzejszych chwilach swoje ukontentowanie.

Dnia 17. Maja 1810.

Cena zboż różnego gatunku na Targu w Kieparzu sprzedawanych.

Przednie. Średnie. Pośrednie.

W bankocet:	Zip. gr.	Zip. gr.	Zip. gr.
Korzeń Pszenicy	64 —	60 —	56 —
— Zyta	50 —	48 —	44 —
— Jęczmienia	48 —	44 —	40 —
— Grochu	48 —	44 —	40 —
— Owsa	44 —	40 —	—
— Jagiet	104 —	96 —	72 —
— Rzepaku	92 —	88 —	80 —

DONIESIENIE.

Plan do 4tej ul J. K. Mei naysłaskawiey zezwoloney Loteryi Kłasyficznej Xięstwa Warszawskiego, składającej się z 12.000 losow i tyleż na 5 klasz podzielonych wygranych. Stażka 150 Złotych w grubey monecie.

1sza Klasza 12 Złotych.				2ga Klasza 18 Złotych.				3cia Klasza 30 Złotych.			
1 Los	-	6000	Zł.	1 Los	-	6000	Zł.	1 Los	-	6000	Zł.
1 —	-	2000	—	1 —	-	2000	—	1 —	-	2000	—
1 —	-	1000	—	2 — po	1000	2000	—	3 — po	1000	3000	—
3 —	po 600	1800	—	4 —	600	2400	—	5 —	600	3000	—
4 —	300	1200	—	5 —	300	1500	—	6 —	300	1800	—
10 —	150	1500	—	12 —	150	1800	—	14 —	150	2100	—
20 —	120	2400	—	25 —	120	3000	—	20 —	120	2600	—
60 —	60	3600	—	50 —	84	4200	—	50 —	120	6000	—
200 —	42	8400	—	100 —	75	7500	—	500 —	116	58 000	—
1500 —	36	54,000	—	1000 —	70	70,000	—				
1800 Losow				1200 Losow.				600 Losow			
81,900 Zł.				100,400 Zł.				84,500 Zł.			

4ta Klasa 40 Złotych.				5ta Klasa 50 Złotych.			
1 Los.	-	-	6000 Zł.	1 Los.	-	-	100,000 Zł.
1 —	-	-	3000 —	1 —	-	-	50,000 —
1 —	-	-	1500 —	1 —	-	-	20,000 —
4 —	po 1000	-	4000 —	1 —	-	-	10,000 —
7 —	— 600	-	4200 —	2 —	po 6000	-	12,000 —
16 —	— 300	-	4800 —	3 —	— 4000	-	12,000 —
20 —	— 210	-	4200 —	4 —	— 3000	-	12,000 —
50 —	— 174	-	8700 —	5 —	— 2000	-	10,000 —
300 —	— 150	-	45,000 —	10 —	— 1500	-	15,000 —
400 Losow.	-	-	81,400 Zł.	12 —	— 1200	-	14,400 —
				30 —	— 1000	-	30,000 —
				40 —	— 600	-	24,000 —
				80 —	— 300	-	24,000 —
				110 —	— 200	-	22,000 —
				500 —	— 180	-	90,000 —
				7200 —	— 75	-	540,000 —
				8000 Losow.	-	-	985,400 Zł.

D o c h o d.				B I L A N S.				R o z c h o d.			
12,000 Losow.	1 Klasa	a 12 Zł.	144,000 Zł.	1800 Losow.	w 1 Klasie	-	81,900 Zł.				
10,000 —	2 —	a 18 —	183,600 —	1200 —	— 2 —	-	100,400 —				
9000 —	3 —	a 30 —	270,000 —	600 —	— 3 —	-	84,500 —				
3400 —	4 —	a 40 —	336,000 —	400 —	— 4 —	-	81,400 —				
8000 —	5 —	a 50 —	400,000 —	8000 —	— 5 —	-	985,600 —				
			Summa 1,333,600 Zł.	12,000 Losow.			wygrawa 1,333,600 Zł.				

Ciągnięcie 1szej klasy będzie 16 Lipca, 2giey 16 Sierpnia, 3ciey 13 Września, 4tey 15 Października, a rozpoczęcie 5tej klasy 15 Listopada 1810 roku. Losow każdego czasu dostać można w Kantorze jeneralnym w Warszawie, w Kantorach ekspedycyi i u Kolektorow ustanowionych na prowincyach. — Osoby zyczące sobie mieć Kolektę, zgłaszając się przez listy frankowe do Dyrekeyi, od której o kondycyach a skownych natychmiast uwiladomione zostana. — Ciągnięcie 5tej klasy loteryi poboczney, na wies Podlesie Wysokie w Powiecie Gnieźnińskim, podług wydanego obwieszczenia na dniu 8ym Grudnia 1809 roku odbędzie się będzie d. 1 Czerwca r. b. w. domin Dyrekeyi. — W Warszawie d. 7 Marca 1810 r. *Kochanowski D. L. K.*

Kamienia pod dwiema Nrami 674 i 675 na ulicy S. Mikołaja w Krakowie i razem dom test do sprzedania na same bankowote Wiedeńskie lub na złoto. Ktoby sobie zyczył kupić go, niechay się uda do właściciela pod Nr. 674 mieszkającego.

W Imieniu Fryderyka Augusta, Króla Saskiego, Xięcia Warszawskiego.

Sąd Szlachecki Krakowski do publiczney podaie wiadomości, iż dobra Smoleń i Złozienica tudzież Strzegowa w Powiecie Krakowskim leżące, do Massy krydalney Teodora Wessla należące, przez publiczną licytacyą tu w Sądzie na dniu 18 Czerwca r. b. przed południem o godzinie 9tey odbywać się mającą w trzechletnią posessyąarendowną, węgry dajacemu wypuszczone zostana, których pretium fisci jest następujące, to jest dobr Smolenia i Złozienicy razem w monecie kurantowy Pruskiej 816 ryń. 30 gr. dobr zaś Strzeg. wy także w monecie kurantowy Pruskiej 672 ryń. 30 gr. a to pod następującemi warunkami.

1) Każdy życzący sobie zaliczowania wspomnianych dóbr ma się na wzywz wyrażonym terminie w Sądzie tutejszym stawić i dziesiątą część pretium fisci rocanego w monecie kurantowej Pruskiej jako wadium przed zaczęciem licytacji do rąk komisji w gotowych pieniądzech złożyć.

2) Ten który zaliczy te dobra ma pułeczny czynsz w 14 dnach po licytacji potrącając złożone wadium do depozytu Sądu tutejszego, złożyć, w przeciwnym zaś razie nowa licytacja na koszt i szkodę jego ogłoszona zostanie.

3) Gdy pułeczny czynsz wspomnianym terminie przez nakwitującego do depozytu Sądu tutejszego złożony będzie, licytacja przez Sąd tutejszy zatwierdzoną zostanie, i Komornik zaliczającego do dóbr wprowadzi.

4) Gdyby zaliczający na terminie którymkolwiek pułecznego czynszu antycypatywe do depozytu Sądu tutejszego nie złożył, w ten czas na podaną prośbę przez kuratora tej masy dobra te natychmiast zaliczającemu odebrane będą, a szkody wszelkie ztąd wynikające licytant wynagrodzić obowiązany będzie.

5) Co się tyczy lasów do tych dóbr należących, tych dzierżawca używać nie może, i wyzważy na domową potrzebę i reperacyę gruntową, i to nie inaczej tylko za affygacyę kuratora tejże masy, i za potwierdzeniem tej affygacyi w sądzie tutejszym. Dozór zaś tych lasów zostawia się Administratorem tej masy.

6) Przepadki w tych dobrach wypaść mogące, tylko prawem ostrzeżone przyjeźmi będą, równie podatków ekstraordynaryjnych i ciężarów do gruntu przywiązanych, a detakacyami tych dóbr nieobciążone przyjeźmi będą.

7) Dzierżawca z posiadaczami tych dóbr obchodzić się ma podług inwentarzy ekonomów tych dóbr i poddanych tylko do dóbr sąsiedzkich, a nie dalekich używać może.

8) Działom utrzymywać w tychże dobrach powinien będzie dzierżawca, i dyspozycyę rządową w czasie dopełniać, bo za exekucyjne kary samby odpowiedzieć musiał, gdyby zaś zatrzymane były jakie podatki lub furze do S. Jana r. b. z tych dóbr, do tych zapłacenia dzierżawca z swej własności obowiązany nie będzie, tylko na regressem do masy.

9) Życzącym sobie zaliczowania wspomnianych dóbr udzieli się wolność przyrzeczenia detakacyi w rejestraturze Sądu tutejszego, tudzież i relacyi przez Komornika Przedlejskiego względem dysputowanych granic do Nr. 3353 i 264 r. 1809, Sądowi tutejszemu podanych.

Dan w Krakowie 10 Kwietnia 1810 roku.

Bernard Dwernicki, V. P.

W. Lichocki.

Mąkowski.

Z Rady Sądów Szlacheckich Krakowskich.

Olearki.

W Imieniu Najjaśniejszego Fryderyka Augusta, Króla Saskiego Xiążęcia Warszawskiego.

Jan Hebdy, niegdy Kazimierza i Amy z Jezierskich Hebdów naturalny syn, w roku 1793 czyli 1794ym do regimentu Ces. Austriackiego Freykurow w mieście Podgorzu przy Krakowie sytuowanym sam przez siebie zaślęgnięty został, o którym, gdy od czasu obciążenia służby wojskowej, żadney nie masz wiadomości, zaś interessa Sukcesji wymagają dowiedzenia się, czyli ten żyje lub umarł. Upręka niżej podpisana wszystkie w ogólności osoby, w krajach tych lub zagranicznych mieszkające, aby jeżeli o rzezonego Jana Hebdy ożyciu lub śmierci mają jaką wiadomość, do kantoru gazety Krakowskiej na koszt niżej podpisanej przesłać raczyły, za czemże wszelką wdzięczność, jaka w razie tym od prosiącej donoszemu winna jest.

Joanna Schoberow Jezierska.

Ponieważ JW. Minister spraw wewnętrznych Reskryptem swoim dnia 24 Kwietnia r. b. wydanym, licytację dóbr Narodowych Zalesie, Wąchocka i Łukawy, aż do dalszej swej dyspozycji odwołał; Zaczynam Urząd Administracyi Radomskiej obwieszczenie licytacji tej na dzień 10 b. m. do Publicznej wiadomości podane, na mocy z wyżej wspomnianego Reskryptu odwołuje.